

Dzieje Lubelszczyzny, tom I, praca zbiorowa pod redakcją Tadeusza Mencla, Warszawa 1974, ss. 926.

W 1474 r. powstało województwo lubelskie, jako przejaw odrębności jednostki terytorialnej formującej się już od dawna, a określanej dzisiaj w skrócie nazwą Lubelszczyzny. Przedmiotem omawianej publikacji są dzieje tego regionu od czasów najdawniejszych do 1944 r. Opracowanie ma zakres ogólnohistoryczny, ale zarazem — właśnie ze względu na swój charakter regionalny — ma duże znaczenie dla badań problematyki specjalnej, m.in. dziejów ustrojowych i prawnych. Tylko prace tego typu pozwalają dotrzeć do materiałów dotyczących się praktyki funkcjonowania w terenie aparatu władzy i systemu prawnego. Bez nich pozostałyby te materiały (ich publikacje i częściowe opracowania) w dużej części niezauważone i nieosiągalne. W szczególnie sposób odnosi się to do momentów powstań narodowych i nasilenia ruchów społecznych, kiedy struktura i działalność czynników terenowych nie odpowiada schematom, lecz kształtuje się pod bezpośrednim naciskiem faktów.

Region Lubelszczyzny nie oznacza, biorąc rzecz historycznie, ściśle określonego obszaru, gdyż ulegał on częstym zmianom, zwłaszcza od końca XVIII w. (największe rozmiary miał jako gubernia lubelska w latach 1845 - 1866). W konstrukcji omawianej książki chodzi po prostu o wszystkie ziemie, które kiedykolwiek należały do jednostki terytorialnej mającej ośrodek w Lublinie. Problematyka regionu jest skomplikowana także ze względu na jego charakter graniczny między elementem polskim a ruskim, co odbiło się w rozwoju społeczno-gospodarczym, politycznym i kulturalnym.

Praca obejmuje rozdział I o środowisku przyrodniczym Lubelszczyzny w czasach prahistorycznych (jako punkcie wyjścia dla rozwoju na tym terenie procesów społecznych), a w rozdziałach II - XII poszczególne okresy historii regionu. Z 12 wyróżnionych okresów 7 przypada na wieki XVIII - XIX i XX. Za przełomowe w dziejach Lubelszczyzny przyjęto m.in. główne daty unii polsko-litewskiej, 1385 i 1569 r. — oznaczające przemianę położenia regionu z peryferyjnego w dużo korzystniejsze, centralne między państwami Rzeczypospolitej. Poszczególne rozdziały są opracowane przez różnych autorów (wyjątkowo III i IV, tj. okresy od końca X w. do 1569 r., przez jednego, K. Myślińskiego); było to koniecznością w poważnym opracowaniu historycznym o tak rozległym zakresie, wobec braku potrzebnych monografii (m.in. do szeregu zagadnień z dziedziny kultury niektórych okresów). Autorzy nie mogli poprzestać na istniejących opracowaniach cząstkowych, na ogół fragmentarycznych, lecz sięgali w dużym stopniu bezpośrednio do źródeł, gdy chodzi o nowsze okresy, także do materiałów rękopiśmiennych (stąd cenne informacje do działalności gospodarczo-prawnej tak znanych przedstawicieli naszego oświecenia, jak I. Potocki i G. Piramowicz, s. 453). Okres najdawniejszy (do objęcia Lubelszczyzny organizacją państwową Piastów) przynosi pogłębione ujęcie początków osadnictwa na tym terenie i późniejszego rozwoju kulturowego oraz społeczno-politycznego. Odnosny rozdział jest opracowany osobno z punktu widzenia archeologii (A. Gardawski) i historii (Z. Sułowski), a przynosi ciekawe, chociaż kontrowersyjne (i nie do końca uzgodnione przez obu autorów) hipotezy o przynależności regionu lubelskiego do państwa („federacji”) Samona oraz do państwa Wiślan. Szczegółowa prezentacja zagadnienia Grodów Czerwieńskich, o znaczeniu istotnym a bezpośrednim dla rozwoju Lubelszczyzny, wygląda bardzo interesująco, chociaż nie mogła jeszcze przynieść pełnego wyjaśnienia szeregu kwestii.

Następne rozdziały są poświęcone czasom, kiedy Lubelszczyzna wchodziła w skład państwa polskiego lub państw zaborczych (skrótom jest jednak ogólne twierdzenie o jakoby tylko zaborczym charakterze tutejszej administracji w XIX w., s. 16). Dokładnością ujęcia odznacza się okres odrodzenia i reformacji pióra S. Tworka, z którego udziałem opracowano też partie o rozwoju kulturalnym w

dwóch okresach następnych (do upadku saskiego włącznie). Od 1648 r. rozbięcie na drobne etapy rozwojowe idzie chyba zbyt daleko, co łagodzią jednak podsumowujące teksty końcowe — dla rozdziałów od połowy XVII w. do 1795 r. (pióra J. Mazurkiewicza) i dla dziejów porozbiorowych (A. Koprukowniak). Odnotowuje się dla Lubelszczyzny pewne opóźnienia w porównaniu z całym rozwojem w Polsce, czy to postępów odrodzenia i reformacji, czy reform oświeceniowych wieku XVIII.

Opracowanie rozdziałów, bez sztywnego schematu, cechuje się z natury rzeczy pewną nierównomiernością, ze względu na zróżnicowanie warunków pracy nad różnymi okresami, postaw i metod autorskich, co nie mogło być bez reszty wyrównane w redakcyjnym opracowaniu tomu. Zwraca się uwagę głównie na zagadnienia gospodarczo-społeczne (oczywiście, przesiąknięte mocno prawem prywatnym i administracyjnym) Lubelszczyzny oraz na jej udział w ogólnym życiu politycznym i kulturalnym kraju. Problematykę lokalną ustrojowo-administracyjną wyodrębnia się dopiero w niektórych rozdziałach dalszych; pod tym względem wyróżniają się zwłaszcza opracowania: czasów stanisławowskich J. Mazurkiewicza i okresu międzypowstaniowego (1831 - 1864) T. Mencla. Dla czasów wcześniejszych jedynym wyjątkiem jest tu problem określony jako „geneza województwa lubelskiego” w rozdziale IV (s. 223 - 226), obejmującym okres monarchii jagiellońskiej. Sam fakt utworzenia województwa redukuje się tu, zgodnie z bezpośrednią podstawą źródłową, do kwestii powołania wojewody oraz jego uposażenia. Historyka prawa „koryciłoby” nieco szersze ujęcie tej kwestii, zwłaszcza zbadanie, o ile kreacja stanowiska wojewody zbiegała się czasowo z uruchomieniem politycznego przedstawicielstwa województwa w postaci osobnego sejmiku (co miało znaczenie ogólniejsze i nie polegało bynajmniej na uregulowaniu formalnoprawnym).

Dużą konkretnością i pełnią problematyki odznaczają się rozdziały o kolejnych etapach dziejów porozbiorowych, z którymi ściśłą łączność posiada rozdział o czasach stanisławowskich, jako ostatni sprzed upadku Polski. Pewne zastrzeżenia można tu wysunąć pod adresem rozdziału obejmującego lata 1795 - 1831, w którym pominięto niemal zupełnie zagadnienia polityczno-administracyjne, być może ze względu na braki lokalnej bazy źródłowej (zwłaszcza do okresu Księstwa Warszawskiego). Wyróżnia się w nim jednak dokładnością ujęcia i trafnym doбором dokumentacji punkt o stosunkach gospodarczo-społecznych. Punkt o stosunkach politycznych potraktowano natomiast w ten sposób, jakby kończyły się one na likwidacji Księstwa Warszawskiego (s. 490). Tymczasem można by się spodziewać, że Autor rozdziału wskaże przynajmniej na udział i pozycję posłów z terenu Lubelszczyzny w sejmach Królestwa, do czego znajduje się nieco materiału choćby w drukowanych diariuszach z 1818 i 1830 r. Warto wspomnieć, że jednym z tych posłów (uwzględniając tereny przynależne tylko przejściowo do lubelskiej jednostki terytorialnej) był Joachim Lelewel, wybrany w 1828 r. na sejmiku powiatu żelechowskiego, gdzie miał bliską rodzinę po matce; wybór ułatwił, jako marszałek sejmiku, Adam Mędrzecki, znany działacz miejski, przebywający po rozbiorach w nabytym majątku Trojanowie i oddający się tu, oprócz sprawowania honorowych funkcji w powiecie, mało dziś znanym pracom naukowo-historycznym (zob. P. Lelewel, *Pamiętniki i diariusz domu naszego*, Wrocław 1966, s. 60, 70, 291).

Z konkretnych danych w treści wspomnianego rozdziału znajdujemy dotyczące obsady stanowisk prefektów w Księstwie Warszawskim, przy czym w departamencie siedleckim miał nim być Stanisław Ossoliński, „reprezentujący interesy magnaterii” (s. 488). W istocie prefektem siedleckim został od początku istnienia Księstwa i był co najmniej do jego okupacji w 1813 r. Józef Grzybowski, którego trudno zaliczać do magnatów (zob. W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Ks. Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 135). Zapewne Ossoliński był jego następcą już z końcowego, tylko formalnego okresu istnienia Księstwa. Do rozdziału tego nasuwa się więcej nazwisk, związanych z Lubelszczyzną, które mogłyby wejść do jego treści z dużą chwałą

dla regionu. Ze znanych osobistości urodzonych w Lublinie byłiby to przede wszystkim bracia Bandtkie: Jerzy Samuel i Jan Wincenty, obaj działający poza Lubelszczyzną, ale podkreślający swoje lubelskie pochodzenie — np. J. W. Bandtkie bardzo mocno w *Ius Culmense* (Warszawa 1814), w którym też wydrukował po raz pierwszy przywilej lokacyjny Lublina. Autor rozdziału zwraca słusznie uwagę przede wszystkim na te osoby (z przedstawicieli nauki), które działały w regionie lubelskim, chociaż pochodziły spoza niego, jak Klemens Urmowski (s. 526); można by dodać, że przeszedł on z Lublina na wyższe stanowisko sądowe do Warszawy, gdzie zajmował też katedrę uniwersytecką. Środowisko prawnicze lubelskie wykazywało wtedy sporą prężność naukową (osłabianą jednak stale przez odpływ zdolniejszych sił do stolicy Królestwa) — czego dowodzi wydanie przez Jana Kłodzińskiego, przybyłego po studiach krakowskich, teoretycznej *Rozprawy o potrzebie prawa cywilnego...* (Lublin 1820), będącej jakby przygotowaniem do późniejszej, jedynej w Polsce XIX w., encyklopedii nauk prawnych tegoż autora.

W związku z czasopiśmiennictwem lubelskim byłaby do ustalenia kwestia, dotąd niezbyt jasna, późnych początków tutejszego dziennika departamentowego (przemianowanego następnie na wojewódzki), podczas gdy jest pewne, że analogiczny dziennik siedlecki wychodził już przez cały rok 1815. Sądzę, że nie bez pożytku dla dalszych prac nad dziejami Lubelszczyzny będzie zwrócenie uwagi, w związku z treścią jednego rozdziału, na te szczegóły uzupełniające z punktu widzenia specjalnej problematyki ustrojowo-administracyjnej (i nauki prawa), mimo że nie mają one istotnego znaczenia, gdy ujmuje się przedmiot z perspektywy całości dzieła w jego obecnym kształcie.

„Dzieje Lubelszczyzny” uwypuklają w sposób wyrazisty, a konkretny, szereg sytuacji, w których region ten stanowił centrum doniosłych wydarzeń, mających znaczenie — jak Unia Lubelska w Polsce feudalnej — dla całego państwa — lub w innych przypadkach — dla znacznej części naszego kraju. Na progu odzyskania niepodległości państwowej, w latach 1918-1919 zjawiskiem wykraczającym daleko poza Lubelszczyznę była tutejsza organizacja ruchu robotników rolnych, która przygotowała regulację prawną tej dziedziny stosunków społecznych dla całej Polski okresu międzywojennego (s. 746). Niekiedy zdarzały się na tym terenie sytuacje o znaczeniu ujemnym dla polskości, jak wyodrębnienie Chełmszczyzny, które dotknęło bezpośrednio region lubelski, miało jednak zarazem naruszyć ustalony dotąd układ terytorialny całego Królestwa Polskiego (s. 644 i n. — dodałbym, że formalne wyłączenie z Królestwa guberni chełmskiej, utworzonej w 1912 r., nastąpiło w ustawie z 1915 r. o samorządzie miejskim dla Królestwa, ustawie, której nie było już dane wejść w życie). Szczególna rola Lubelszczyzny w stosunku do sąsiednich większych jednostek terytorialnych przybierała też czasem formy instytucjonalne, jak było z funkcjonowaniem Trybunału Koronnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Można by dodać, że podobne zjawisko na mniejszą skalę występowało i w Polsce międzywojennej, w formie poddania ośrodkowi lubelskiemu niektórych działów administracji specjalnej, a tak samo sądownictwa na terenach sąsiednich (np. okręg Sądu Apelacyjnego w Lublinie rozciągał się także na województwo kieleckie, co zmienił okupant tworząc Sąd Apelacyjny w Radomiu).

Omawiana książka należy z pewnością do najwybitniejszych osiągnięć z zakresu historii regionalnej Polski, stanowiąc jakby podsumowanie wieloletnich wysiłków prężnego ośrodka studiów historycznych w Lublinie — tymczasowy wynik jego szerokich inicjatyw i przedsięwzięć edytorskich i badawczych (zasługują na uwagę m.in. liczne i doniosłe pozycje do czasów okupacji 1939-1944). Dla dalszych badań prowadzonych przez historyków Lubelszczyzny będzie to znakomita baza wyjściowa, dająca pogląd na całość rozwoju regionu i punkt zaczepienia do monografii wielu zagadnień. Historycy spoza Lubelszczyzny znajdą tu nie tylko bogactwo informacji do dziejów ważnego regionu w naszym państwie, ale także klucz do materiałów

regionalnych, bez których jest nie do pomyślenia ujęcie dynamiczne a pełne procesu dziejowego i jego konkretnych przejawów w skali całej Polski.

Patrząc na książkę w jej kształcie zewnętrznym, można by sobie życzyć, aby spis treści nie ograniczał się do samych tytułów rozdziałów, lecz uwzględniał także w ich obrębie nagłówki punktów, co ułatwiłoby znacznie lekturę tak obszernego dzieła. W spisie źródeł drukowanych jest, moim zdaniem, niezbędne — z pozycji dawniejszych — wydawnictwo korespondencji gen. Tomasza Łubieńskiego, które daje dużo materiału do jego gospodarowania w Rejowcu, sprawowania funkcji **pośia** (z powiatu chełmskiego), udziału w tworzeniu terenowej organizacji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego itp.

Omawiane wydawnictwo jest tomem I większej całości (opracowanej pod ogólną redakcją J. Mazurkiewicza i H. Zinsa), która w tomie II obejmie najnowsze dzieje Lubelszczyzny w latach 1944 - 1970. Ukazanie się następnego tomu, związanego z 30-rocznią Polski Ludowej, będzie dużym wydarzeniem w rozwoju badań historycznych nad najnowszym okresem naszej historii i świadectwem ich intensyfikacji w tej właśnie części Polski, na terenie której tworzyły się pierwsze zręby naszego ludowego państwa.

WŁADYSŁAW SOBOCIŃSKI (Warszawa)

Die erste polnische Teilung 1772. Bearb. von Friedhelm Berthold Kaiser und Bernhard Stasiewski. „Studien zum Deutschtum im Osten” (Hrsg. von der „Kommission für das Studium der deutschen Geschichte und Kultur im Osten” an der Rheinischen Friedrich-Wilhelms-Universität), Heft 10. Böhlau-Verlag Köln-Wien 1974, ss. VI+2 nlb.+136.

Dziełko niniejsze przypomina nieco w swej koncepcji świetny ongiś zbiór odczytów pod tytułem *Przyczyny upadku Polski*¹. Składa się ono bowiem z tekstu kilku referatów, wygłoszonych w dwusetną rocznicę pierwszego rozbioru Polski na uniwersytecie w Bonn, a opracowanych przez czołowych zachodnio-niemieckich znawców epoki.

Rocznica ta nie była jednak jedynym powodem edycji. Praca przeznaczona dla odbiorcy niemieckiego, przybliżyć mu miała te wydarzenia, które przeobraziły niewielkie, dwuczęściowe państwo pruskie w jedną z głównych potęg europejskich. Początkowo planowane szerzej, przedstawić miało w ostatnim szkicu *Sprawę polską na Kongresie Wiedeńskim*. W toku realizacji zaniechano jednak tego zamiaru i ograniczono się głównie do drugiej połowy XVIII w.

Artykuły, pisane przez historyków różnych dyscyplin, prezentują niejednolity poziom naukowy, rozmaicie też ujmują bądź oceniają niektóre węzłowe zagadnienia. Redaktorzy (F. B. Kaiser i B. Stasiewski), w pełni tego świadomi, nie zacierali tych różnic ani też nie usuwali zdarzających się niekiedy powtórzeń. Zamieścili ów cykl w takiej formie, jak został wygłoszony, ograniczając się tylko do niewielkich zmian o charakterze techniczno-redakcyjnym. W ten sposób odpowiedzialność za głoszone sądy spadała wyłącznie na ich autorów.

Otwiera tę całość artykuł Gottholda Rhodego, poświęcony charakterystyce społeczno-ustrojowej szlacheckiej Rzeczypospolitej w okresie bezpośrednio poprzedzającym epokę rozbiorów (*Die polnische Adelsrepublik um die Mitte des 18 Jahr-*

¹ *Przyczyny upadku Polski*, Warszawa 1918 (zawiera odczyty: F. Papeého, E. Romera, O. Haleckiego, F. Bujaka, St. Kutrzeby, J. Kallenbacha, W. Konopczyńskiego, W. Tokarza, I. Chrzanowskiego).